

Temat: Człowiek myślący...

Dzień dobry! Dziś chciałabym żebyście zastanowili się nad tym, czym dla człowieka jest myślenie?

Zadanie 1: O tym, że człowiek, który nie myśli (tzn. nie zastanawia się zbyt nad tym, co robi), może „wpakować” się (i innych) w kłopoty słyszeliście zapewne nie raz. Ale...

- Czy człowiek może myśleć zbyt dużo?
- Ile i nad czym powinien się człowiek zastanawiać?
- Co nam daje myślenie?
- W jakich momentach życia człowiek powinien skupić się bardziej na działaniu, niż myśleniu (tzn. analizowaniu planowanego działania)?

Przeczytaj poniższe bajki ze zbioru M. Piquemala i odpowiedz na wybrane przez siebie pytania z powyższej listy.

MĘDRZEC WPADA DO STUDNI

Za filozofem greckim
Platonem (opowieść z dialogu *Teajtes*)
oraz filozofem holenderskim
Baruchem Spinozą

Wielki filozof i matematyk grecki Tales był tak zajęty obserwowaniem nieba, że idąc, nie patrzył pod nogi i wpadł do studni. Zdarzenie to wywołało wiele śmiechu w jego otoczeniu, drwiono sobie z niego całymi dniami. Na co przyda się komu znajomość tajemnic nieba, skoro nie potrafi patrzeć, gdzie stapa! Na co zda się być wielkim uczonym, skoro w życiu codziennym przynosi to jedynie gorycz!

Tales poczuł się dotknięty do żywego i postanowił pokazać wszystkim, że gdyby tylko zechciał, mógłby wzbogacić się dzięki swej wiedzy, i że dotychczas tego nie zrobił tylko dlatego, że nigdy nie odczuwał takiego pragnienia.

Dzięki znajomości astronomii udało mu się przewidzieć, że w nadchodzącym roku drzewa oliwne będą

uginąły się pod ciężarem owoców. Przeznaczył więc całe swoje oszczędności na wydzierżawienie po niskich cenach wszystkich pras oliwnych w Grecji. Gdy nadszedł czas wyjątkowo obfitych zbiorów, mógł tym sposobem podniając innym swoje prasy za podwójną cenę. Zgromadził znaczną fortunę, którą wydawał ze swobodą człowieka nieprzywidywanego do pieniędzy najmniejszej wagi.

W PRACOWNI FILOZOFA
Ludzie często naśmiewają się z uczonych, poetów, artystów i filozofów. Mówi się, że nie stoją mocno nogami na ziemi, że mają zawsze głowę w chmurach. Lecz czy nie jest im to potrzebne, żeby nabrać dystansu do świata? Czy żeby wpaść na myśl oryginalną, nowatorską, rewolucyjną, nie trzeba oderwać się od spraw przyziemnych? Czy nie trzeba być trochę szalonym i odmiennym, aby dostrzegać rzeczy, których „normalni ludzie” nie dostrzegają?

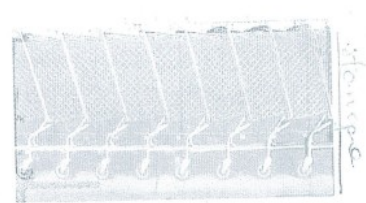


Stonoga

Stonoga żyła spokojnie, beztrudnie i szczęśliwie do czasu, gdy pewna ropucha, mieszkająca w przybrzeżnych szuwarach, zadała jej kłopotliwe pytanie:

- W jakiej kolejności stawiasz nogi, kiedy chodzisz?

Stonogę pytanie ropuchy tak zbiło z tropu, że szybko wróciła do swojej kryjówki, aby się nad nim zastanowić. Jednak pomimo nadzwyczajnego wysiłku umysłu nie udało jej znaleźć odpowiedzi. A skutkiem tego wyczerpanego rozważania była niezdolność ruszania nogami. Została unieruchomiona w swojej kryjówce, gdzie w końcu umarła z głodu.



Opowieść z dawnych Chin

Odpowiedź:

.....

.....

.....

.....

Dla chętnych: Jak oceniasz ludzi, swoje otoczenie? Działają raczej intuicyjnie, czy analizują każdą swoją decyzję? Dlaczego tak jest? Czy chciałbyś/chciałabyś żeby to się zmieniło? Swoje zdanie uzasadnij.